

W Szwecji wzrośnie „podatek od tłoku”

5 stycznia 2014

Władze Szwecji chcą podwyższyć tzw. „podatek od tłoku”. Jest on płacony przez kierowców za każdorazowy wjazd do strefy centralnych dzielnic Sztokholmu oraz drugiego co do wielkości miasta kraju – Göteborga.

Podatek ten wprowadzony w stolicy latem 2007 roku wynosi równowartość 8, 13 i 18 złotych, w zależności od godziny przekraczania granic wyznaczonego rejonu. Największy sprzeciw budzi to, że płaci się go również za wyjazd z miasta. Ponadto na całym obszarze miejskim obowiązują opłaty parkingowe. Podatku nie płacą natomiast kierowcy samochodów z zagraniczną, a więc i z polską rejestracją.

4 stycznia poinformowano, iż rząd chce, by podatek ten wzrósł w stolicy od 2016 roku aż o 75 procent. W Göteborgu podobne, chociaż dzisiaj niższe niż w Sztokholmie opłaty, mają wzrosnąć od 2015 roku o 25 procent.

Wprowadzenie „podatku od tłoku” spowodowało zmniejszenie się ruchu samochodowego w obu miastach: w Göteborgu – o 11 procent, a w Sztokholmie – od 18 do 22 procent. Pieniądze uzyskane z jego poboru są przeznaczane na rozbudowę metra w Sztokholmie, a w Göteborgu – na budowę nowego tunelu i mostu dla ruchu kołowego.

Propozycja podwyższenia „podatku od tłoku” niemal na pewno wywoła ostre protesty kierowców.

Autor: jkl

Źródło: Lewica.pl